

Sygn. akt III KO 91/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie **K. B.**

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 545 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 r.,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

K. B., wskazując na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 i 10 k.p.k. oraz przesłankę umorzenia postępowania z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 1 marca 2019r. zmieniającym w stosunku do skazanego wyrok pierwszoinstancyjny przez obniżenie kary z 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 3 lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 53 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; orzeczenie co do wysokości nawiązki i grzywny utrzymano w mocy. Kasacji w sprawie nie wywiedziono. Po wydaniu prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego skazany domagał się wszczęcia śledztwa przeciwko prokuratorowi oraz sędziom

orzekającym w jego sprawie i żądał ścigania ich o popełnienie czynu zabronionego z art. 231 § 1 k.k. W dniu 17 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy w G. utrzymał w mocy postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z 30 września 2019 r. o odmowie wszczęcia śledztwa przeciwko prokuratorowi oraz sędziom. W przedmiotowej sprawie skazany podejmował kilkakrotnie samodzielne próby uruchomienia procedury wznowieniowej, które zakończyły się wydaniem przez Sąd Najwyższy następujących orzeczeń: postanowienia z 18 marca 2020 r., którym, po rozważeniu wniosku sygnalizacyjnego sporządzonego przez skazanego, stwierdzono brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu; postanowienia z 2 września 2020 r., którym utrzymano w mocy zaskarżone zażaleniem skazanego postanowienie z 16 czerwca 2020 r. o odmowie przyjęcia osobiście sporządzonego przez K. B. wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że skazany pod pozorem podnoszenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych kwestionował każdą wydaną w jego sprawie decyzję, powołując w sposób bezrefleksyjny przepisy, które w jego mniemaniu mogą odnieść skutek w postaci uniewinnienia go. Powstały w ten sposób zamęt trzeba w pierwszej kolejności uporządkować: mianowicie od momentu uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego K. B. dążył do uzyskania wyroku uniewinniającego, kwestionując zeznania świadka koronnego, i realizował to już to przez zgłaszanie do prokuratury zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez prokuratorów i sędziów, już to przez próbę uruchomienia ponownie postępowania sądowego, kierując do Sądu Najwyższego liczne wnioski. W obecnym żądaniu wznowienia postępowania, podnosząc istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, skazany powołał najpierw art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., było efektem niezrozumienia orzeczenia Sądu Rejonowego w G. z 17 sierpnia 2020 r. Najwyraźniej bowiem skazany uznał, że to jego sytuacji procesowej dotyczy przesłanka przedawnienia karalności i przeniósł ten argument do swojego pisma. Tytułem wyjaśnienia należało przywołać pisemne motywy powołanego wyżej orzeczenia utrzymującego w mocy postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z 30 września 2019 r. Sąd Rejonowy dostrzegł wystąpienie powodu z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., ale co trzeba z całą mocą podkreślić - nie w

odniesieniu do K. B., lecz w stosunku do dwóch zachowań sędziego i prokuratora. Nie wdając się w zbędną polemikę na temat poruszony przez skazanego, co sprowadzić musiałoby się do głębszej wykładni przepisów statuujących kwestię ustania karalności (art. 101 § 1 k.k. i art. 102 k.k.), trzeba tylko unaocznić skazanemu, że powołując przesłankę „przedawnienia” wyszedł z błędnego założenia, że karalność przestępstwa mu przypisanego ustała.

Odnosząc się, czysto dla porządku, do uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 8 i 10 k.p.k., stwierdzić trzeba, że poruszone przez skazanego zagadnienie ostatecznie zostało rozstrzygnięte postanowieniem Sądu Najwyższego z 18 marca 2020 r. i aktualnie nie wymagało szerszej argumentacji. Przypomnieć tylko wypadało, że w powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy bardzo drobiazgowo odniósł się do sygnalizowanych przez skazanego wątpliwości odnośnie co do naruszenia prawa do obrony obligatoryjnej (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) oraz kwestii powagi rzeczy osądzonej (art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.), uznając, że brak jest podstaw do wznowienia z urzędu postępowania karnego.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, po analizie żądania skazanego, najpierw trzeba wyjaśnić, że wznowienie procesu z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.). Informacja skazanego mogłaby więc zostać potraktowana jako sygnalizacja o potrzebie podjęcia czynności z urzędu (art. 9 § 2 k.p.k.). Jednakże sama deklaracja autora pisma nie wiązała Sądu Najwyższego. Badanie zgłoszonego postulatu wskazywało jasno, iż wnioskodawca instrumentalnie powołał bezwzględne przyczyny odwoławcze, w rzeczywistości kwestionując zeznania świadka koronnego i dążąc do zmiany ustaleń faktycznych. W tej sytuacji, zachowując w polu widzenia art. 118 § 1 k.p.k., trzeba było przyjąć, że pismo sporządzone osobiście przez skazanego było wnioskiem o wznowienie postępowania karnego, opartym na przepisie art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., wobec czego Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak odmówić jego przyjęcia w trybie określonym w art. 545 § 3 k.p.k.